ARCELORMITTAL POLAND S.A.
KOMISJA ROBOTNICZA HUTNIKÓW
NSZZ Solidarność

Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 29/1049
22 lipca 2009 r.
Kraków

Spotkanie z dyrektorem

Wiele wyjaśniło, nie rozwiało wątpliwości

Około 450 pracowników, głównie z zakładu koksowniczego i energetycznego, przybyło w ubiegłym tygodniu na poranne spotkanie z dyrektorem generalnym ArcelorMittal Poland Sanyajem Samaddarem. Sala teatralna w bud. „S”, nie była w stanie pomieścić tak dużej ilości osób, dlatego część musiała przysłuchiwać się na korytarzu.

Było to już trzecie spotkanie dyrektora generalnego z pracownikami od czasu objęcia przez niego tej funkcji. Na wstępie przedstawił nowych członków Zarządu ArcelorMittal Poland powołanych na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej: Andrzeja Wypycha i Czesława Sikorskiego (dyr. zdzieszowickiej koksowni).

Obecnie mamy do czynienia z największym kryzysem od lat 30-tych i nie mamy doświadczenia jak sobie z tym trudnym czasem poradzić. Największe jego skutki odczuwa branża stalowa - mówił dyrektor. Od września ub. roku, kiedy były początki zapaści finansowej i gospodarczej, popyt na stal spadł średnio o 50%. Ograniczona została także znacznie produkcja w ArcelorMittal Poland, zmuszeni zostaliśmy do pracy tylko na dwóch wielkich piecach. Jednakże nie widzę żadnego zagrożenia dla istnienia tego zakładu pracy - kontynuował S. Samaddar.

40% światowej populacji to Chiny i Indie. Są to kraje biedniejsze, które generują popyt na stal, ponieważ rozwija się ich infrastruktura. W tych krajach spadek produkcji stali jest znacznie niższy, sięgający jedynie 15-25%. W związku z wprowadzonymi instrumentami pomocowymi przez rządy wielu krajów, w tym USA, załamały się dotychczasowe zasady gry rynkowej. Jeżeli mamy przetrwać, to w obecnych czasach musimy być konkurencyjni. Polska na tle Europy wypada dość korzystnie. PKD w krajach europejskich wynosi średnio -4%, a w Polsce +1%. W ostatnim okresie dyrektor spotkał się z wicepremierem W. Pawlakiem, który zapewniał, że krajowa gospodarka ma się dobrze. ArcelorMittal Poland ze swoją produkcją pokrywa jedynie w 29% zapotrzebowania Polski na stal. Dyrekcja będzie się starała podejmować kroki, które zaowocują zwiększeniem procentowego udziału w sprzedaży na krajowym rynku stali.

- Zmuszeni jesteśmy do podejmowania działań czasami szybkich, czasami sprzecznych ze sobą w odstępie kilku tygodni, czy działań niepopularnych, zwłaszcza wśród załogi. W tej nienormalnej sytuacji musimy działać wspólnie i cokolwiek będziemy robić, będzie odbywał się dialog społeczny - zapewniał dyrektor. Sytuacja finansowa ArcelorMittal Poland jest gorsza od tej sprzed prywatyzacji Polskich Hut Stali. - Dlatego, jeszcze raz apeluję, by w tym trudnym okresie załoga była razem - zakończył swoją wypowiedź S. Samaddar.

Zebrani mieli okazję zadawać pytania dyrektorowi. Pierwsze z nich dotyczyło pisma, jakie organizacje związkowe z ZE wystosowały do Zarządu Huty w sprawie trudnej sytuacji zagrażającej bezpieczeństwu pracowników oraz wyeksploatowanych urządzeń. Prezes w odpowiedzi podkreślił, że cały czas nadrzędną kwestią dla pracodawcy są sprawy bezpieczeństwa. Sposób pracy musi się zatem zmienić.

Tadeusz Stasielak poruszył w swoim pytaniu kwestię najistotniejszą dla pracowników - zatrudnienie. Jak długo trwało będzie i jak duży zasięg będzie miało ograniczanie zatrudnienia w hucie i spółkach? - Wydaje się, że tak trudna sytuacja gospodarcza potrwa około 2-3 lat. Przynosimy codziennie w ArcelorMittal Poland straty w wysokości ok. 1 mln euro. Jeżeli ceny naszych wyrobów nie wzrosną o 60-70 euro na tonie, to nie będziemy przynosić zysków. Taka sytuacja oczywiście odbija się na pracownikach - mówił dyrektor. Dlatego uruchomiona została II edycja programu odejść pracowniczych, podjęto decyzję o ograniczeniu zleceń firmom podwykonawczym.

- Jeżeli przesunięty został ktoś do biura alokacji, to dlatego, aby po przeszkoleniu był on pracownikiem o dużych umiejętnościach, a nie po to by go zwalniać - zapewniał S. Samaddar.

Kolejne pytanie dotyczyło uruchomienia baterii wielkokomorowej w ZK, a odpowiedź brzmiała: O ile stan baterii nie pogorszy się, to w dalszym ciągu utrzymywanie jej w stanie gorącym będzie kontynuowane. Tę wypowiedź uzupełnił Cz. Sikorski przedstawiając sytuację w europejskim koksownictwie i ilości zamkniętych baterii. Zapewniał, że sytuacja w Krakowie jest pod kontrolą. Pracownicy mają zatrudnienie przy remontach i występujących usterkach. Poza tym bateria w ZK nie „przetrzymałaby” ponownego zatrzymania.

Kilkugodzinne spotkanie dyrektora generalnego z pracownikami dało możliwość wyjaśnienia wielu kwestii nurtujących pracowników, nie rozwiało jednak poczucia zagrożenia utratą miejsca pracy. Wśród zebranych można było usłyszeć pytania, które nie trafiły na forum: Co mi po wspólnym działaniu i lepszej pracy z mojej strony, kiedy będą chcieli mnie zwalniać?

Ze spółek

Takich zwolnień w koncernie AMP jeszcze nie było!

We wtorek 21 lipca w ArcelorMittal Service Group odbyło się spotkanie związków zawodowych z Zarządem firmy. Spotkanie dotyczyło redukcji zatrudnienia. Z 2.130 zatrudnionych odejść z pracy ma ok. 580 osób, czyli ponad jedna czwarta załogi. Zważywszy na to, że w marcu odeszło około 100 osób, to w sumie daje liczbę blisko 700 osób w ciągu pół roku! Oczywiście będą to zwolnienia grupowe.

Część pracowników ma uprawnienia do emerytury, ale to niewielka grupa - ok. 40 osób. Znacznie większa grupa ma uprawnienia do świadczeń przedemerytalnych - blisko 200 osób. Dla nich uruchomiony będzie program E-24. Reszta to odprawy, które będzie proponował pracodawca.

Podana wyżej liczba robi duże wrażenie, stąd problem jest

dokończenie na str. 2

Bankrutują kolejne firmy

Aż 290 przedsiębiorstw ogłosiło upadłość w ciągu ostatnich sześciu miesięcy. Jak wynika z raportu Euler Hermes, grupy zajmującej się ubezpieczaniem należności i windykacją - to aż o 49 proc. więcej niż w tym samym czasie ubiegłego roku.

W pierwszym półroczu 2009 roku w Polsce upadło 290 firm. (rok temu - 195). Upadli m.in. duzi producenci - Krośnieńskie Huty Szkła, Fabryka Elektrofiltrów Elwo, spółka z grupy Rafako.

Kryzys nie dotyka w tym samym czasie wszystkich branż. Raczej działa tutaj efekt domina. Kiedy jedne firmy mają mniej zamówień czy problemy z zatorami płatniczymi, zarażają kolejne branże. W ten sposób kryzys dotarł do producentów części metalowych (jest to oczywiście efekt mniejszych zamówień w budownictwie czy motoryzacji). W ostatnim półroczu upadło 76 firm usługowych. Są wśród nich przedsiębiorstwa poligraficzne, turystyczne, a nawet salony fryzjerskie, warsztaty samochodowe czy niepubliczne ZOZ.

Kryzys w pierwszej kolejności dotknął Warszawę, bo działa tu najwięcej przedsiębiorstw; jest także zarejestrowanych bardzo dużo firm działających w innych regionach kraju.

Zdaniem Euler Hermes, w kolejnych miesiącach liczba bankructw się nie zmniejszy. Powody to m.in.: spadek eksportu, słaby złoty, który podnosi ceny importowanych surowców, czy zaciskanie pasa przez konsumentów w kraju.

ZMALEJĄ OPŁATY DLA OSZCZĘDZAJĄCYCH W OFE

Senat bez poprawek przyjął uchwaloną 26 czerwca br. przez Sejm nowelizację ustawy regulującej sposób oszczędzania w II filarze. Jeśli prezydent podpisze tę nowelizację, a wszystko wskazuje na to, że tak się właśnie stanie, to od stycznia 2010 r. zmaleje zarówno prowizja jak i tzw. opłata za zarządzanie, jaką członkowie OFE ponoszą na rzecz powszechnych towarzystw emerytalnych zarządzających otwartymi funduszami emerytalnymi.

Nowelizacja ustawy z 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych przewiduje, że prowizja wyniesie od nowego roku nie więcej niż 3,5 proc. Obecnie PTE mogą pobierać z wpływającej składki do 7 procent (robi to 13 na 14 działających funduszy).

Jednak zdaniem niektórych ekspertów, zmiany powinny iść w przeciwnym kierunku - uzależniać wynagradzanie towarzystw w większym stopniu od wyników osiąganych przez OFE. Fundusze powinny zacząć konkurować właśnie wynikami inwestycyjnymi, bo od tego głównie zależy wysokość naszych przyszłych emerytur. Obniżka samych opłat - mówi dr Filip Chybalski z Politechniki Łódzkiej - jest zabiegiem kosmetycznym, biorąc pod uwagę to, jakich zmian wymaga II filar. Niemniej obniżenie maksymalnej wysokości opłaty od składek z 7 proc. do 3,5 proc. to posunięcie w dobrym kierunku. Natomiast wprowadzenie górnego limitu dla opłaty za zarządzanie przy jednoczesnym braku zmian w części premiowej tej opłaty, może w niedalekiej przyszłości w przypadku dużych OFE jeszcze słabiej uzależniać wynagrodzenie zarządzających nimi towarzystw emerytalnych od wyników inwestycyjnych tych funduszy.

Koledze Dariuszowi Sekule
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składa „Solidarności" spółki AMP SG - Traks

Koledze Ryszardowi Kuligowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składa Komisja Oddziałowa NSZZ „Solidarność" ZH

Koledze Tomaszowi Ciepieli
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA
składają koleżanki i koledzy z „Solidarności" Kolpremu

dok. ze str. 1 **TAKICH ZWOLNIEŃ JESZCZE ...**

poważny. Tym razem, nie tak jak w marcu br., więcej osób odeszłoby z Krakowa, niż ze Śląska, a więc najbardziej dotknie to pracowników Zakładu Mechanicznego.

Na 4 sierpnia planowane jest następne spotkanie ze związkami zawodowymi. Do tego czasu będziemy prowadzili szerokie konsultacje z członkami Związku, które pomogą nam w podjęciu decyzji; podpisać czy nie podpisać porozumienia z Zarządem?

Program odejść ma ruszyć od września, ale pracownicy z nabytymi uprawnieniami będą odchodzili sukcesywnie już w lipcu i sierpniu. Program ten był oczekiwany, ponieważ duża grupa ludzi jest zdecydowana z niego skorzystać. Niestety, rozmiary tej redukcji są zbyt duże i całkiem bezproblemowo rozwiązać się tego nie da.

W Kolpremie także zwolnienia

W dniu wczorajszym przewodniczący organizacji związkowych ze spółki Kolprem zostali zaproszeni do rozmów przez prezesa Zarządu Marcina Ringa.

Tematem rozmów były zawieszone kilka miesięcy temu: premia dla pracowników oraz godziny ponadnormatywne. Przewodniczący domagali się ich ponownego przywrócenia.

Prezes Zarządu poinformował stronę związkową o wprowadzanym od 1 sierpnia br. nowym schemacie organizacyjnym w Spółce. Najdłużej jednak dyskutowano nad przedstawioną propozycją restrukturyzacji zatrudnienia. Na koniec czerwca w spółce pracowało 1163 osób. W projekcie planuje się, że zwolnione zostaną osoby, które posiadają lub nabędą uprawnienia do świadczeń przedemerytalnych, emerytury już posiadanej lub nabywanej w okresie 36 miesięcy od dnia rozwiązania umowy o pracę. Rozwiązana ma zostać również umowa o pracę z pracownikami, którzy złożą oświadczenie o chęci rozwiązania umowy o pracę za wypłatą odprawy w wysokości uzgodnionej pomiędzy pracownikiem a pracodawcą. Zwolnienia mają dotyczyć także pracowników, których np. stanowisko pracy zostanie zlikwidowane, pracowników o niskich kwalifikacjach, nie przestrzegający zasad współżycia społecznego, czy o niskiej jakości świadczonej pracy. Tym osobom mają zostać wręczone odprawy wynikające z ustawy i porozumienia socjalnego zawartego w spółce w 2006 roku.

Ten, jak i poruszone na wstępie tematy, mają być omówione podczas następnego spotkania, które odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Koledze Henrykowi Skowronkowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają koleżanki i koledzy z „Solidarności" Kolpremu

Rodzinie śp. JANA WIERZBY
naszego kolegi i byłego pracownika ZA
szczere wyrazy współczucia składa NSZZ „Solidarność" ZA

Koledze Stanisławowi Nowakowi
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składa „Solidarność" Walcowni Zimnej

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI
Pismo KRH NSZZ "Solidarność". Red.: Mirosława Wlazińska, Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72.
e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.solidarnosc.krhhts.pl